

Siła kadr i jakości pracy

Rozmowa z Maciejem Krajewskim, dyrektorem zarządzającym PHU Petro-Investment

Na czym opiera się działalność Petro-Investment?

– Działając od 2007 roku, firma zajmuje się głównie outsourcingiem kadr na terenie Polski, jak i rynków obcych. Naszą domeną jest branża mechaniczno-montażowa i budowlana przemysłu rafineryjnego, petrochemicznego i energetycznego. Dysponujemy stałym, starannie wyselekcjonowanym zespołem 70 osób, który buduje renomę firmy. W 2009 roku skompletowaliśmy dokumentację pod kątem dalszego rozwoju: zdobyliśmy Certyfikat Rzetelności, EuroCertyfikat i tytuł Solidnej Firmy, które podnoszą naszą wiarygodność w przetargach. Warto podkreślić fakt, iż posiadamy certyfikat ISO 9001:2000, a w chwili obecnej oczekujemy na certyfikat zintegrowanego systemu zarządzania według normy ISO 14001 oraz zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy według normy PN-NN ISO 18001. Wszystko to jest poparte ciężką pracą, a najlepszym świadectwem jakości są wykonane projekty, które wypracowują dalsze kontrakty. Warte odnotowania są wyniki finansowe. W dobie kryzysu pozwoliliśmy sobie nie tylko na inwestycje w sprzęt, lecz także na podwyżki pracownicze. Dzięki pozytywnemu wizerunkowi i dobranej kadrze udało nam się nie tylko przetrwać, ale wręcz zwiększyć przychody.

Jakie korzyści dla pracodawcy wiążą się z wynajmem państwa pracowników?

– To duże ułatwienie i ograniczenie kosztów dla klienta. My dobieramy odpowiednio wykwalifikowanych pod kątem zlecenia pracowników: monterów, spawaczy, elektryków oraz inżynierów, załatwiamy sprawy kadrowe, badania, transport, wyposażamy ludzi w podstawowy sprzęt. Zleceniodawca unika formalności związanych z zatrudnieniem pracownika na etat, zyskując pewność profesjonalnie wykonanej usługi po mniejszych kosztach.

Na co stawiają państwo, tworząc zespół? Czy pomocna jest współpraca z uczelniami wyższymi?

– Taka współpraca dopiero raczkuje. Zwróciliśmy się poprzez izbę gospodarczą o wyszukanie konkretnych osób, które jesteście gotowi wyszkolić i wdrożyć w rynek. Studenci politechniki odbywają u nas staże, a w roku 2010 planujemy nawiązanie współpracy z płockimi uczelniami technicznymi, aby wyselekcjonować grupę mechaników i automatyków, z którą w przyszłości ściślej byśmy się związali, ułatwiając młodym ludziom start zawodowy. Jesteśmy o krok dalej niż kon-



kurencja, bo postawiliśmy na jakość i wykwalifikowaną kadrę. Gdy inne firmy zwalniają, my „glaszczemy” pracowników, traktując ich partnersko i z szacunkiem.

Jak udaje się zatrzymać dobrą kadrę?

– Zdarzały się przypadki przebijania o symboliczną złotówkę, ale poradziliśmy sobie z tą sytuacją, proponując pracownikom pakiet socjalny, umowę, podwyżki i premie motywujące. Kadra ceni też możliwości rozwoju zawodowego, jakie oferujemy, organizując szkolenia i ułatwiając podniesienie kwalifikacji.

Kto jest głównym klientem spółki?

– Głównie są to spółki giełdowe – około 75 proc. zleceń, bo to wiarygodni, wypłacalni kontrahenci, którzy mogą się poszczycić długą obecnością na rynku i dobrą kadrą, od której na budowach wiele można się nauczyć. Za sprawą ostatnich kontraktów duże nadzieje wiążemy z Orlenem, bo to potentat w branży paliwowej i petrochemicznej, w której chcielibyśmy zaistnieć. Współpracowaliśmy też z międzynarodowym koncernem Global Energy Technical Resources, realizując kontrakt na platformie wiertniczej u wybrzeża Włoch.

Jaka jest najbardziej prestiżowa inwestycja z państwa udziałem?

– To trwająca od marca budowa Wytwórni Kwasu Tereftalowego we Włocławku na potrzeby Orleu przy Anwilu, najbardziej prestiżowa ze względu na skalę przedsięwzięcia – jej koszt jest porównywalny z kosztem budowy stadionu narodowego. Równolegle chcemy podążać w kierunku, jaki wyznacza szeroki rynek, więcej uwagi poświęcając budownictwu ogólnemu i energetyce, a zarazem wzmacniać eksport.

Co wpłynęło na przyznanie firmie EuroCertyfikatu?

– Jesteśmy młodą firmą, ale dynamicznie się rozwijamy, tworząc rozpoznawalną markę postrzeganą jako solidna. Nie bez znaczenia są certyfikaty, inwestycje, referencje wiodących firm, ale kluczem do sukcesu jest kadra, która reprezentuje nas podczas realizacji zleceń. Obok jakości, rzetelności i uczciwości naszych usług ważne jest także serce wrażliwe na potrzeby innych, czego przejawem część budżetu przeznaczana na cele charytatywne.

Rozmawiał Mariusz Gryzewski